

Znaleźliśmy Lwa na żydowskim kirkucie w Skwierzynie. To unikalny na macewach symbol siły i potęgi

Dariusz Dutkiewicz
5 kwietnia 2021



Rujnowany przez nazistów, „porządkowany” przez komunistów, dewastowany przez neonazistów, a jednak, choć naznaczony zębem czasu, cały czas trwa. Kirkut w Skwierzynie. My zaś postanowiliśmy odnaleźć na ponad dwóch hektarach jego powierzchni, wśród dwóch setek macew, wizerunek Lwa. To rzadkość, ale na skwierzyńskim cmentarzu go spotkaliśmy. Zresztą, sami zobaczycie.

Ostatnich zmarłych pogrzebano na żydowskim cmentarzu jeszcze za czasów hitlerowskich, w latach 30. XX wieku, kiedy to w mieście nie było już prawie Żydów. O dziwo, kirkut przetrwał czasy wojennej pożogi w stanie niemal nienaruszonym. Tak było do połowy lat 60., kiedy komuniści w ramach „walki z syjonizmem” rozpoczęli planowe niszczenie cmentarza.

Macewy ze szwedzkiego marmuru zniknęły

Przełom lat 60. i 70. to okres zorganizowanej działalności władz lokalnych mającej na celu oficjalnie "uporządkowanie" cmentarza, a faktycznie jego całkowite zniszczenie. „Przez jakiś czas prowadzono akcję demontażu i wywozu nagrobków wykonanych z cenniejszych materiałów – część z nich trafiło nawet do Poznania i Szczecina, gdzie zostały wykorzystane do celów budowlanych. Na początku lat 70. przeprowadzono demontaż szczególnie cennych nagrobków, grobowców rodzinnych z czarnego szwedzkiego marmuru”.

Młodzi skwierzynianie i Niemcy wzięli sprawy w swoje ręce

W czerwcu 2002, z inicjatywy Skwierzyńskiego Stowarzyszenia Rozwoju Gospodarczego i przy wsparciu finansowym Fundacji Forda oraz Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce, miał miejsce projekt "Przywrócić Pamięć" (jego wartość wyniosła 26,5 tys. zł)[1]. Teren został uporządkowany, przewrócone macewy oczyszczone i ponownie ustawione. Na terenie kirkutu umieszczono tablice informacyjne, na których widniały informacje dotyczące historii skwierzyńskich Żydów, wybudowano także drewniane schodki ułatwiające podejście pod jedno z piaszczystych zboczy wzgórza. W akcji, prócz wynajętych pracowników i uczniów miejscowych szkół średnich, wzięli także młodzi Niemcy z Mauritius Gymnasium w Büren k. Paderborn.

65 lat po „Kryształowej Nocy” odwiedzili kirkut neonaziści

W nocy z 9 na 10 listopada 2003, cmentarz został zdewastowany. Na stronie antyrasistowskiej organizacji Nigdy Więcej w tzw. "Brunatnej Księdze", wydarzenie opisano w następujący sposób:

SKWIERZYNA. W okolicach 11 listopada nieznani neonaziści sprofanowali cmentarz żydowski. Zniszczyli nagrobki z niemieckimi, hebrajskimi i judaistycznymi napisami. Narysowali także swastyki i symbole SS oraz napisali: "Jude raus" i "Kristall Nacht". Cmentarz ten, krótko przed aktem rasistowskim, został odnowiony przez mieszkańców Skwierzyny".

Wiele nagrobków zostało przewróconych lub rozbitych. Sprawcy profanacji nie zostali wykryci.

W poszukiwaniu tajemniczego lwa

Skwierzynianie jednak o kirkucie nie zapomnieli. Cmentarz kolejny raz uporządkowano. Z czasem wyremontowano schody pnące się na cmentarne wzgórze od strony centrum miasta. No i po tych właśnie schodach wspięliśmy się, aby odszukać macewę z wizerunkiem Lwa. Znaleźliśmy. Przy okazji zgłębiając wiedzę na temat symboliki na tablicach nagrobnych dawnych mieszkańców Skwierzyny. A jest się czego uczyć.

<https://gazetalubuska.pl/znalezlismy-lwa-na-zydowskim-kirkucie-w-skwierzynie-to-unikalny-na-macewach-symbol-sily-i-potegi/ar/c1-15464366>